

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a a mianowicie w sobotę. — Drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 25.

N o w e, niedziela 21 czerwca 1925 r.

Rok II.

Następny numer (26) okaże się w sobotę dnia 27 czerwca br. Ogłoszenia przyjmuje się najpóźniej do piątku dnia 26 czerwca o godzinie 10 przed południem.

Redakcja.

O naszych pieśniach ludowych.

Pieśń była najmiłszą towarzyską Słowianina, czy szedł w bój krwawy, czy pisał, lub pasł trzodę, czy też śpiewał o zmarłych bohaterach.

Stara tradycja powiada, że św. Wojciech układał pieśni dla narodu, a nasi kronikarze średniowieczni wszyscy wspominają nieraz o śpiewaniu pieśni, które nawet sami, przekładali i rymowali. Ma się rozumieć, że nie było tu mowy o klasie najniższej, ale o całym narodzie, o wszystkich. Pieśń brzmiała zarówno w zamku pańskim, na dworze szlacheckim i pod strzechą prostego kmiecia. Nie można przypuszczać, aby względ jakiegokolwiek mógł na ówczas oddzielać pieśni dworskie i zamkowe od kmiecych. Pewna prostota domowego obyczaju była wspólna wszystkim tym stanom. Pieśń tę samą śpiewała szlachta, śpiewali ją słudzy i ich rodziny pod słomianą strzechą.

Włóścianom naszym winniśmy dochowanie obrzędów starożytnych i pieśni. Ulegając sami wpływowi, sąsiednich plemion i cywilizacji Europy, zmieniliśmy się łatwiej, niż oni — a przeto zapomieliliśmy i tych pieśni, jakie odległa prababka

niejednego z nas, przy kądzieli w tejże samej może wsi nuciła ze swemi krewkami.

Pod nazwą pieśni ludowych kryją się szczątki bogatej poezji narodowej z epoki Piastów i Jagiellonów.

Ludowi należy się nie mała wdzięczność za przechowanie tyle starych śpiewów i melodji wspólnych przodków naszych.

Kto zna lud wiejski w jego obyczajach, kto zna życie jego w chwilach pracy i wypoczynku, w chwilach wesela i smutku, ten wie jak śpiewnym jest naród polski.

Piosnka wesola czy smutna, — skoczna czy tkliwa i rzewna, oto towarzyska nieodstępna ludu polskiego. Lud nasz posiada w pieśniach swoich skarb nie oceniony. W nich to przeważnie przechowuje swoje legendy, podania i baśnie, w nich czerpie w znacznej części znajomość zwyczajów i obyczajów ojców, — z nich wie o znaczniejszych mężach i wypadkach narodowych i „jak to za dawnych czasów bywało”.

Wielu pisarzy naszych pisało pieśni dla ludu wiejskiego, lecz mimo piękności swej formy i tekstu, będą zawsze one tylko pieśniami dla ludu napisanymi, a nigdy wiejskimi. — Brak im tej naiwnej prostoty, tej serdecznej rzewności, którą tylko lud sam władcę w pieśni swoje, a która je czyni tak uroczy, tak wiecznie świeżymi — nieprześpiewanymi.

O ludu polski! gdybyś poznać chciał całą piękność i uroczność piosenek twoich! Gdybyś uwierzyć chciał w to, że dla ciebie nie ma piękniej-

szych pieśni na te, któreś sam stworzył, a o których Lenartowicz mówi:

„O komu we łzach oczy nie staną,
Słyszac tę szczerą piosenkę śpiewaną,
Kto się nie cieszy z niemi, jak dziecko,
Nie ma co robić na bożym świecie”.

D. F.

KONGRES KUPIECTWA POLSKIEGO W GRUDZIĄDZU.

Niebywałe zainteresowanie w świecie Kupiectwem wywołał, mający się odbyć w Grudziądzu 1-szy Kongres Kupiectwa całej Rzeczypospolitej polskiej. — Wyrazem tego zainteresowania jest ogromna liczba zgłoszeń ze wszystkich Związków Kupieckich. — Spodziewany jest liczny napływ gości, którzy jednocześnie zwiędzą Wystawę Pomorską. — Związek Towarzystw Kupieckich czyni intensywne przygotowania w celu przyjęcia swych gości. W tym celu w niedzielę dnia 28 czerwca o godzinie 8-mej odbędzie się bankiet wydany przez Związek na cześć przedstawicieli organizacji Kupieckich z całej Polski, przed południem odbędzie się zebranie Rady Związków Towarzystw Kupieckich na zachodniej Polsce; w poniedziałek nastąpi otwarcie Kongresu w Teatrze Miejskim. — We wtorek dnia 30 czerwca na życzenie uczestników Kongresu z poza Pomorza Związek Towarzystw Kupieckich urządzi wycieczkę na wybrzeże morskie celem zwiedzenia portu i Gdyni. —

Kongres Kupiectwa Polskiego niewątpliwie przyczyni się do zacieśnienia węzłów organizacyjnych społeczeństwa kupieckiego a fakt, iż na Pomorzu w siedzibie naszego Związku Towarzystw Kupieckich

==== Najtańszą polską książką jest

BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO

40 groszy 40

w prenumeracie

65 groszy 65

w sprzedaży pojedynczej kosztuje tom zawierający 160 stron druku w trójbarwnej okładce.

Dotychczas Biblioteka Domu Polskiego drukowała utwory następujących autorów: J. Kraszewskiego, Andrzeja Struga, M. Rodziewiczówny, Ant. Ossendowskiego, W. Kosiakiewicza, St. Rzewuskiego, E. Słońskiego, M. Smolarskiego, W. Rapackiego, A. Gruszeckiego, K. Laskowskiego, Kazimierza Tetmajera i w. in.

BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO

jest naprawdę najtańszą książką
gdyż kosztuje

Kwartalnie (9 tomów) 3 zł. 60 gr.

Półrocznie (18 „) 7 „ 20 „

Rocznie (36 „) 14 „

przesyłką do domu

wychodzi 3 razy w miesiącu

Całoroczni prenumeratorzy otrzymują w końcu roku ozdobną szafkę na książki darmo.

Prenumeratę wpłacać należy na konto P. K. O. Nr. 9779.

BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO, Warszawa, Nowowiejska 27.

wyciąć i odesłać

**Do Biblioteki Domu Polskiego
Warszawa, Nowowiejska 27.**

Niniejszem zawiadamiam, że dziś, dnia wysłałem przekazem pocztowym, wpłaciłem na konto 9779 P. K. O.

Zł.

jako prenumeratę Biblioteki Domu Polskiego na kwartał (Niepotrzebne skreślić).

Imię i nazwisko Poczta

Miejscowość, Ulica Data 192 r.

po raz pierwszy mają być położone podwaliny pod wspólną pracę Naczelnej Organizacji Kupieckiej, naprawa nas nie tylko dumą ale radością. —

Kupiectwo pomorskie musi godnie przyjąć gości w siedzibie swej organizacji i tłumnie winno przybyć na Kongres. —

ULGOWA TARYFA OSOBOWA NA KOLEJACH DLA WYSTAWCÓW I ZWIEDZAJĄCYCH POMORSKĄ WYSTAWĘ

26 czerwca — 1925 — 12 lipca.

Jak już donosiliśmy Ministerstwo Kolei Żelaznych przyznało wszystkim wystawcom i zwiedzającym Pomorską Wystawę w Grudziądzu zniżkę kolejową 66 proc. normalnej ceny biletu w drodze powrotnej z Wystawy. Ta sama ulga dotyczyła ostatnich Targów Poznańskich, to jednak ze względu na szereg nadużyć, jakie w związku z tem popełniono w okresie Targów Poznańskich, kiedy szereg nieuprawnionych osób korzystało również z ulgowych przejazdów, dowiadujemy się, że sposób uzyskania wspomnianej ulgi na Pomorską Wystawę będzie nieco inny.

Mianowicie wystawca lub osoba zwiedzająca Pomorską Wystawę winna pierwotny bilet kolejowy, wykupiony za normalną opłatą do Grudziądza zabrać przy sobie. Odpowiednie instrukcje w tej sprawie kasa biletowa w Grudziądzu już otrzymała. Komitet Wystawy zaopatrzy bilet ten na odwrotnej stronie numerem wydanej karty wstępu i odpowiednim stemplem lub podpisem, czyli bilet ten służyć będzie tylko jednej osobie.

Kasa osobowa w Grudziądzu przed wydaniem biletu ulgowego na jazdę powrotną odbiera od podróżnego pierwotny bilet i wydaje bilet nowy tylko do stacji pierwotnego wyjazdu wynikającego z biletu lub bliższej oraz zaopatrzonej przedłożoną kartą wstępu datownikiem na dowód wydania biletu powrotnego. Jako dowód jazdy za bilet ulgowym otrzymuje podróżny kartę wstępu z nowym biletem dla okazywania podczas jazdy.



- M. Program „Lutnia” ma już gotowy, przeszło 15 pieśni odśpiewają, oprócz tego będzie loteria, strzelanie i różności.
- Z. Jak będzie strzelanina, to ja tam nie pójdę, mam dość strzelaniny ze światowej wojny.
- M. Ale z ciebie też cymbał! toć nie będzie tam taki strzelaniny jak na wojnie, tylko do tarczy, rozumiesz?
- Z. A któż by tak wyraźnego gadania nie zrozumiał? — to naturalnie rzecz zmienia.
- M. A jakie śliczne pieśni dobrali naprzykład: Kołysanka, Hej towarzyszu, Zawiedziona, Prawdziwa miłość i t. d. i t. d.
- Z. Mnie się najlepiej podoba ta piosenka, co to się rozpoczyna: „Masz ty troski z nami siadź, o szklanceczkę szklanką trąć” i t. d.
- M. Wierzę ci, bo to u ciebie jak wrodzone.
- Z. Kilkowskiemu to znów najlepiej się podoba to „Radiramam” przed ostatni raz jak to śpiewał, to sobie aż spodnie na kolanach podał.
- M. Muszę uciekać, widzę, że Roman się na mnie gapi, będę musiał z nim partyjkę zrobić.

Książki dla każdego.

Bezsprzecznie dla każdego są przeznaczone książki „Biblioteki Domu Polskiego”, o których wspomnieliśmy w poprzednim numerze. Jak z nadanych tomów wynika, książki są tak dobierane, by były dostępne dla wszystkich ludzi czytających, by stanowiły rozrywkę, a z rozrywką łączyły pożyteczne. „Biblioteka Domu Polskiego” wprowadza czytelnika w bogactwo naszej literatury narodowej, dając rzeczy najcenniejsze, stanowiące o polskiej wielkości kulturalnej i cywilizacyjnej.

Przeważnie wydawane są powieści, jednakże, jak zapowiada wydawnictwo, poza powieściami wydawane będą dziełka popularno-naukowe, zaznamiające czytelnika w sposób wyczerpujący z dzisiejszym stanem wiedzy ogólnoludzkiej.

Smiało więc powiedzić możemy, że to istotnie książka, którą czytać powinien każdy.

Tania, a dobra książka.

„Biblioteka Domu Polskiego”, wydała dotychczas 16 tomów, a więc: 1) Kalendarz Informator Polski, który jest zbiorem wszystkich najważniejszych wiadomości w współczesnej Polsce 2) J. I. Kraszewskiego „Pamiętnik Mrocza”, powieść z czasów Jana III, 3) „Dwie Modlitwy” Adama Szymańskiego, 4) W. Kosiakowicza „Nasz mały”, 5) Rodziewiczówny „Ryngraf”, 6) Ossendowskiego „Po szerokim świecie”, 7) H. Rzewuskiego „Pamiętki Soplicy”, 8), 9) i 10) W. Skiby, „Nad Poziomy” — powieść z roku 1863, 11) M. Suwlańskiego „Białe Moce”,

12) Andrzeja Struga „Ich Syn”, 13) J. Kraszewskiego „Emisarjusz”, 14) W. Rapackiego „Ich Syn”, 15) Edw. Słońskiego „W więzieniu”, 16) i 17) Kaz. Laskowskiego „Kulturträger”, 18) K. Przerwy-Tetmajera „Z wielkiego domu”.

To są owe książki po 40 groszy.

Przyklasnąć tym poczynaniom „Biblioteki Domu Polskiego”. Zwracamy więc na nią baczną uwagę naszych czytelników.

Do wiadomości.

Rodzice zgłoszą dzieci, które ukończyły wzgl. ukończą w tym roku 7 rok życia, do szkoły powszechnej w Nowem.

Zgłoszenia oraz i metryki urodzenia przyjmuje się w biurze szkoły powszechnej w Nowem, dnia 27. 6. 1925 r. od godz. 1—5 po poł.

Tytułski
kierownik szkoły.

Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości, iż w czwartek dnia 25 czerwca 1925 r. odbędzie się w Nowem jarmark na bydło i konie.

Nowe, dnia 19 czerwca 1925 r.
burmistrz.

Dot. wyprowadzających się na stałe za granicę.

Niżej podani zamierzają się wyprowadzić na stałe za granicę. Werner Ernst, rolnik, Topolno. Dallüge Otto, rolnik, Łowin.

Bartsch Hugo, mistrz kominiarski, Nowe.

Kto do wyżej wymienionych rości pretensje, zechce je zgłosić w Starostwie I pokój 5 w przeciągu 14 dni od daty ogłoszenia.

Swiecie, dnia 4 czerwca 1925.
Starosta.

Dot. przywozu tytoniu z zagranicy.

Rezporządzenie Ministra Skarbu z dnia 12 marca 1925 r. o przywozie tytoniu z zagranicy.

Na podstawie postanowień art. 8, 9 i 62 ustawy z dnia 1 czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym (Dz. U. R. P. Nr- 47 poz. 409) zarządza się co następuje:

§ 1. Zezwolenia na przywóz (sprowadzenie) tytoniu z zagranicy przez osoby prywatne wydaje według swego uznania Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniow.

Podanie o zezwolenie na sprowadzenie tytoniu z zagranicy mają być wnoszone do władzy skarbowej I. instancji właściwej dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o zezwolenie, która przesyła je bezpośrednio Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego ze swoją opinią.

W podaniu należy oznaczyć dokładnie:

1. ilość tytoniu jaka ma być przywieziona (sprowadzona)
2. gatunek tytoniu wzgl. rodzaj wyrobów tytoniow.
3. źródło nabycia
4. cel, dla którego sprowadzony tytoń ma być użyty
5. urząd celny, przez który tytoń ma być wprowadzony na obszar Rzeczypospolitej.

§ 2. Wyroby tytoniowe przywożone (sprowadzane) z zagranicy muszą się znajdować w oryginalnych opakowaniach fabrycznych.

Postanowienie to nie odnosi się do wyrobów tytoniowych nie przekraczających wagi 1 kg. netto, które podróżni przekraczający granicę celną przewożą ze sobą.

§ 3. Od tytoniu przywiezionego (sprowadzonego) z zagranicy przez osoby prywatne pobierana będzie należność monopolowa w następującej wysokości:

1. od tytoniu w liściach i wiązkach z łodygami lub bez łodyg, tytoniowych odpadków, miału — po 10,— zł. za 1 kg. netto.
2. od tabaki do zazywania — po 5 zł. za 1 kg. netto
3. od tytoniu grubo krajanego do fajk, tytoniu w krążkach i zwitkach, po 18 zł. za 1 kg. netto
4. od cygar i cygaretek (tytoniu krajanego i związanego w liście tytoniowe) — po 250,— zł. za 1 kg. netto.

5. od tytoniu cienko krajanego do papierosów po 75 zł. za 1 kg. netto

6. od papierosów — po 75 zł. za 1 kilo netto.

§ 4. Wyroby tytoniowe przywiezione (sprowadzone) z zagranicy przez osoby prywatne, o ile wyroby te podlegają opłacie należności monopolowej, urzędy celne zaopatrywać będą w nalepki monopolowe, stwierdzające prawidłowe wprowadzenie tych wyrobów na obszar Rzeczypospolitej i uiszczenie od nich należności monopolowej.

Nalepki te naklejane będą na poszczególnych opakowaniach bezpośrednich w sposób uniemożliwiający otwarcie opakowania bez uszkodzenia nalepki.

§ 5. Nalepki monopolowe zawierać będą:

1. godło Rzeczypospolitej,
2. napis „Polski monopol tytoniowy — opłata od zagranicznych wyrobów tytoniowych”.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu W. Grabski.

Swiecie, dnia 27 maja 1925 r.
Starosta.

Do wiadomości.

burmistrz.

Starogardzka Fabryka Likierów

Sp. h. j.

Ciesielski i Szarmach
Starogard (Pomorze)

— Telefon 234 —

Poleca swoje znane w dobroci
wódki, likiery i wypalanki.

Do nabycia w składnicy pana

P. Szczukowskiego
w Nowem, ul. Gdańska 2.

DYREKCJA GIMNAZJUM MIEJSKIEGO

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbędą się:

- a) 27 czerwca do klasy pierwszej,
- b) 30 czerwca do klas następnych.

Kandydatów (ki) należy zgłosić w kancelarii gimnazjum najpóźniej do 25 czerwca, przedkładając:

1. metrykę chrztu lub urodzenia,
2. świadectwo powtórnego szczyepienia ospy,
3. świadectwo odejścia ze szkoły, do której uczon (nica) poprzednio uczęszczał (a).

Nowe, dnia 12 czerwca 1925 r.

DYREKCJA GIMNAZJUM.

DRUKI

WYKONUJE

W. WESOŁOWSKI.

OGŁASZAJCIE W GAZECIE NOWSKIEJ.

Kilkadziesiąt obiektów likwidacyjnych

domów mieszkalnych, zakładów przemysłowych, warsztatów itd.

w województwach Pomorskim i Poznańskim ogłosił Główny Urząd Likwidacyjny w Poznaniu

DO SPRZEDANIA

na korzystnych warunkach. Wnioski od naszych członków i interesentów przyjmujemy do dnia 10-go lipca 1925 r.

Polski Bank Parcelacyjny

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 54.

Wdzięku

Padele młode, świeże oblicze, czysta, delikatna i piękna cera. Osiągnąć to może przez używanie mydła liliowo-mlecznego „Ergasta”.

Cena 75 groszy. Zważać na nazwę „Ergasta”, gdyż są bezwartościowe naśladownictwa.

Do nabycia w następujących składach:

- w Drogerji pod Lwem Roman Chalicki, Gdańska 16.
- Juljan Borkowski, skład kolon.
- J. Dyck Nast. Fritz Kohls, skład kolon., Rynek.
- M. Sliwiński, skład kolon., Grudziądka 19.
- Józef Tietz, skład kolon., Kolejowa 27.

Brosche (Genme)

am Donnerstag, den 11. Juni im Borkowski'schen Garten oder auf dem Wege nach Haus verloren gegangen.

Wiederbringer erhält eine Belohnung von

50 zł.

Frau Alma Demmler